

POSTANOWIENIE

Dnia 17 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 sierpnia 2023 r.,
sprawy **B. K.**
skazanego z art. 62 ust. 2 i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o
przeciwdziałaniu narkomanii
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie
z dnia 27 lutego 2023 r., sygn. akt IV Ka 833/21,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Świnoujściu
z dnia 26 września 2018 r., sygn. akt II K 777/16,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Szczecinie, po rozpoznaniu apelacji skazanego i jego obrońcy, wyrokiem z 27 lutego 2023 r., utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Świnoujściu z 26 września 2018 r., w którym uznano B. K. za winnego przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. i wymierzono mu karę 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzeczono nawiązkę z art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażące naruszenie: art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. polegające na tym, że skład rozpoznający sprawę był niewłaściwie obsadzony; art. 170 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. oraz art. 200 § 3 k.p.k., polegające na oddaleniu wniosków dowodowych obrońcy zmierzających do przeprowadzenia konfrontacji pomiędzy biegłymi oraz dopuszczenia dowodu z nowej opinii sądowo – psychiatrycznej; art. 410 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. i art. 177 § 1 k.p.k. i art. 9 k.p.k. przez wprowadzenie do materiału dowodowego oświadczeń rodziny skazanego o jego stanie psychicznym. Przy tak sformułowanych zarzutach zażądał uchylenia wyroku Sądu drugiej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w Świnoujściu wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Po pierwsze w sprawie nie pojawiła się bezwzględna przyczyna odwoławcza w postaci nienależycie obsadzonego sądu. Obrońca wskazał na wystąpienie na etapie odwoławczym uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. polegającego na tym, że w składzie orzekającym brał udział sędzia J. W. powołany do pełnienia urzędu sędziego Sądu Okręgowego w Szczecinie przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. Jakkolwiek w świetle uchwały połączonych 3 Izb Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. (BSA I – 4110 – 1/20) należy tu mówić o wadliwym powołaniu na stanowisko sędziego, to jednak *in concreto* fakt ten nie wywarł negatywnego wpływu na sposób rozpoznania przez Sąd drugiej instancji środka odwoławczego. Z uchwały tej, a także z uchwały 7 sędziów SN z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. I KZP 2/22, wynika, że uznanie iż w sprawie doszło do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności przez udział wskazanego sędziego w składzie sądu powszechnego, oparte być powinno na przesłankach, wynikających z drogi zawodowej sędziego i jego powiązań z przedstawicielami władzy wykonawczej, które stanowiły podstawę odbiegających od standardów awansów lub delegacji do sądu wyższego rzędu. Przeprowadzane w tym zakresie czynności nie mogą przy

tym ograniczać się jedynie do stwierdzenia, że dany sędzia uczestniczył w procedurze ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Byłoby również niezasadne, gdyby podstawą kwestionowania prawidłowości składu sądu były poglądy sędziego na kwestie związane z praworządnością. Tymczasem w kasacji nie przedstawiono jakichkolwiek okoliczności, które miałyby wskazywać na powiązania wymienionego w zarzucie sędziego z władzą wykonawczą, czy podważać jego bezstronność i niezawisłość. Uznać należy, że w sprawie nie ziściła się bezzwzględna przesłanka odwoławcza, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w postaci nienależytej obsady sądu. Zauważyć przy tym trzeba, że regulacja art. 439 § 1 k.p.k. ma charakter szczególny, wobec czego wskazane w tym przepisie uchybienia nie mogą podlegać wykładni rozszerzającej.

Po drugie bezzasadne w stopniu oczywistym okazały się zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego tj. art. 170 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. i art. 200 § 3 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k., art. 177 § 1 k.p.k. i art. 9 § 1 k.p.k.

Weryfikację tych uchybień trzeba zacząć od wyjaśnienia, że poza procesowa opinia biegłego nie może stanowić dowodu będącego przedmiotem oceny sądu, póki dowód taki nie zostanie przeprowadzony w sposób przewidziany przez przepisy procesowe. A z prawnego punktu widzenia biegli powoływani są postanowieniem organu procesowego prowadzącego postępowanie. Dopiero takie postąpienie konstituuje biegłych w procesie. Opinia wykonana bez polecenia organu procesowego, na zlecenie osoby zainteresowanej, nie ma waloru środka dowodowego. Dopiero więc z chwilą wydania postanowienia o powołaniu biegłego celem sporządzenia opinii, staje się on uczestnikiem postępowania, zaś wydana przez niego opinia uzyskuje cechy opinii w rozumieniu przepisów postępowania karnego (post. SN z 23 listopada 2021 r., III KK 250/21). Należy wskazać, że w przedmiotowej sprawie podstawę ustaleń faktycznych stanowiła opinia dwóch biegłych lekarzy psychiatrów powołanych na podstawie stosownego postanowienia Sądu orzekającego. Tymczasem przedstawione przez obrońcę opracowanie z 30 września 2021 r. zwane opinią prywatną, w sposób oczywisty nie spełniało wymogów prawnych do tego, aby stanowić dowód w sprawie i jako takie nie mogło zaważyć na dotychczasowej opinii biegłych lekarzy psychiatrów wydanej w ramach

postępowania. Siłą rzeczy wnioski takiego dokumentu nie mogą się odwołać do analizy pełnych akt sprawy. To właśnie niezależni biegli lekarze powołani w tej sprawie przez organ procesowy zarówno w ramach postępowania pierwszoinstancyjnego jak i w postępowaniu odwoławczym, w którym wydali opinię uzupełniającą, dysponowali wielowątkowym materiałem wyjściowym, włącznie z wnioskami prywatnej opinii dr J. P. oraz wypowiedziami członków rodziny skazanego o jego stanie zdrowia, i orzekli, że w chwili popełnienia czynu B. K. był osobą poczytalną.

Kolejny aspekt wymagający jasnego postawienia sprawy to stwierdzenie, że nie ma też takiej prawnej możliwości aby konfrontować ze sobą biegłych z autorem prywatnej opinii. Wystąpienie niejasności wyjaśnia się przez powołanie opinii uzupełniającej bądź nowej opinii. Z tego rozwiązania skorzystał Sąd odwoławczy dopuszczając opinię uzupełniającą podczas kontroli instancyjnej. Skoro Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego nie widział potrzeby powołania nowych biegłych w sprawie oznaczało, że nie naruszył art. 201 k.p.k. Samo przekonanie obrońcy, iż opinia jest niepełna i niejasna nie ma znaczenia, albowiem ocena ta jest zastrzeżona dla sądu a nie dla strony.

Przechodząc do zarzutu z pkt II.2 nadzwyczajnego środka zaskarżenia zacząć trzeba od tego, że art. 167 k.p.k. odczytujemy w ten sposób, że powinność dopuszczenia przez sąd dowodów z urzędu, przy braku stosownego wniosku strony, powstaje tylko wtedy, gdy dokonanie prawidłowych ustaleń faktycznych uzależnione jest od przeprowadzenia dowodu. W przedmiotowej sprawie procedujący Sąd najwyraźniej takiej konieczności nie stwierdził, zresztą nie widział jej również obrońca nie wykazując inicjatywy dowodowej w tej kwestii. Odnośnie stanu zdrowia psychicznego sprawcy wypowiedzieli się biegli psychiatrzy niewątpliwie posiadający specjalistyczną, profesjonalną wiedzę z dziedziny medycyny, która dotyczyła przedmiotu wydanej ekspertyzy i w tej sytuacji luźna wypowiedź rodziny nie mogła zaważyć na ostatecznym rozstrzygnięciu w kwestii zdrowia psychicznego B. K. Stwierdzić należało, że odwołanie się przez biegłych psychiatrów do oświadczeń najbliższych sprawcy, którzy nie zeznawali jako świadkowie, w sytuacji gdy potem ich opinie legły u podstaw ustaleń faktycznych, nie stanowiło rażącego naruszenia prawa.

W związku z tym Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu kasacji w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 536 k.p.k.), oddalił kasację na posiedzeniu bez udziału stron w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono po myśli art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

KR

[ms]